



## Troja zdobyta

Nie chodzi wprawdzie o Troję Priama, ale naszą karpacką, położoną tylko dwadzieścia kilometrów od Gorlic, w dolinie rzeki Ropy, w miejscowości Trzećnica. Wycieczka do skansenu archeologicznego „Karpacka Troja” zorganizowana 28 września 2012 r. przez Lucynę Dumę i Jolanę Probulską była nie lada gratką dla miłośników starożytności z naszej szkoły. Na tym terenie odkryto najstarsze osady obronne z dotąd znanych w Polsce i stwierdzono pierwsze ślady oddziaływania cywilizacji anatolijsko – bałkańskiej. Jest to także najlepiej zachowane grodzisko wczesnośredniowieczne w Małopolsce i jedno z najstarszych grodzisk słowiańskich. Niezwykłym doświadczeniem dla miłośników historii było oglądanie chat słowiańskich, a przez to zderzenie z codziennym życiem naszych prapraprzodków. Brak telewizora i Internetu rodził wiele pytań o formy spędzania wolnego czasu. Nie było go zresztą zbyt wiele. Zapewnienie rodzinie minimum egzystencji wymagało ogromnego zaangażowania wszystkich jej członków, bowiem każde gospodarstwo musiało być samowystarczalne. Wśród 160 tys. zabytków archeologicznych nas zainteresował srebrny skarb wczesnośredniowieczny, składający się z monet, różnego rodzaju ozdób, kawałków srebra i unikatowego okucia pochwy miecza. Panowie podziwiali głównie wspaniałe oręża dawnych wojów, a panie srebrne ozdoby – wśród nich oryginalne zausznice.

Drugim punktem programu wycieczki był pobyt w Żarnowcu. Dworek Marii Konopnickiej ofiarowany jej jako dar narodowy z okazji 25-lecia pracy pisarskiej zdradził nam wiele sekretów o właścicielce, pozytywistycznej poetce, nowelistce, krytyku literackim, wielkiej rzeczniczce emancypacji kobiet. Nie każdy z nas wiedział, że Konopnicka była samoukiem, ukończyła tylko jeden rok regularnego kształcenia w szkole sióstr sakramentek w Warszawie. Dzięki samokształceniu i niewątpliwemu talentowi знаła dziesięć języków obcych, z pięciu tłumaczyła dzieła literackie na język polski. Na pewno jest to dla niej krzywdzące, że wśród rodaków jest postrzegana jako autorka tylko jednego utworu – „Roty”.

Spod Troi i Żarnowca wróciliśmy z tarczą, bogatsi o nowe wiadomości z historii naszego regionu.

